

**AGNIESZKA DODA-WYSZYŃSKA**

***Zarządzanie martwymi. Ironia eschatologii***

*Zarządzanie martwymi* może przerażać, ale i urzekać swoją bezkompromisowością i zaskakującą zdolnością myślenia o drugiej stronie bycia człowiekiem i funkcjonowania społeczeństw, w których bohaterowie nie wiedzą, jak bardzo ich nie ma, jak bardzo skazują się na to pozorowane uobecnienie i z jakim zaślepieniem prowokują ironię losu wpychającą ich w niebyt, im bardziej chcą manifestować swoje bycie i sprawczość czy obnosić się z pryncypialnością. To obraz w krzywym zwierciadle, pokazującym w grymasie oblicza nowoczesności, demokracji i humanizmu, uczciwości i prawdy, ale zarazem zaskakująco na serio i do bólu zrywający wygodne plastry i bandaże u tych, którzy o ranach zadawanych innym wolą nie myśleć i ich nie widzieć.

Autorka wykonuje coś niezwykłego: nie epatuje postmodernizmem, ale stosuje eksperymentalnie jego narracje dla bolesnego sprawdzenia, co za ich pomocą da się powiedzieć o stopniu, w jakim bywamy (jesteśmy) martwi i przyzwalamy na to, wyłaniając własnych zarządców w porządku rzekomo zgodnym z życiem i jego interesem. Boję się nawet, że pod wieloma względami książka jest trafnie i głęboko złowieszcza.

*prof. zw. dr hab. Lech Witkowski*

W centrum książki Agnieszki Dody-Wyszyńskiej jest człowiek, który pytając za Platonem: „Czym jest prawda”, nagle orientuje się, że przyszło mu się zmagać z innym, może dalece poważniejszym: „Kim jestem ja sam?”. Pytanie rzymskiego namiestnika miało swych adresatów, zatem miało szansę na to, by spotkało się z odpowiedzią. Pytanie stawiane dzisiaj może ich nie mieć i na tym właśnie polega jego dramatyczność. Warto wnikać w niełatwe teksty – a do takich należy prezentowana publikacja – by nie doszło do największej z możliwych tragedii, a będzie nią to, że już nikt pytania o człowieka nie sformułuje.

*dr hab. Mirosław Pawliszyn*

ISBN: 978-83-64902-69-7

350 stron, format B5